



Sygn. akt V CSK 640/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z powództwa M. [...] spółki jawnej w C.

przeciwko D. Ł.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie

w Izbie Cywilnej w dniu 9 listopada 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko D. Ł., powódka, M. [...] spółka jawna w C., domagała się ustalenia, że postanowienia § 14 ust. 1 i 2 umowy nr [...] zawartej przez strony w dniu 30 czerwca 2015 r. są bezwzględnie nieważne, wobec ich sprzeczności z art. 353¹ k.c. i art. 483 k.c. W ocenie powódki, wskazane postanowienie umowne, jako przewidujące możliwość naliczenia kar umownych za opóźnienie w oddawaniu poszczególnych etapów inwestycji, której dotyczyła umowa, tzw. „kamieni milowych” oraz za opóźnienie w oddaniu kompletnego przedmiotu umowy, pozostają w sprzeczności z powołanymi przepisami, umożliwiając bowiem obciążenia dłużnika karami umownymi za działania lub zaniechania wierzyciela, podczas gdy art. 483 k.c. zezwala na obciążenie karą umowną jedynie w przypadku niewykonania lub nieprawidłowego wykonania zobowiązania przez dłużnika. Ponadto, konstrukcja zapisów umowy pozwala na jednoczesne obciążenie wykonawcy karami umownymi za opóźnienia w oddawaniu kolejnych etapów, jaki i w oddaniu kompletnego przedmiotu umowy, co skutkuje ich wielokrotnym naliczaniem za to samo zdarzenie. Prócz tego kary miały być naliczane nie za opóźnienie w wykonaniu prac, ale za opóźnienie w ich „oddaniu”, a jest to okoliczność, na którą wpływ miał również pozwany jako zleceniodawca, nadto kary miały spełniać wyłącznie funkcję represyjną, a nie odszkodowawczą, co jest sprzeczne z ich istotą.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo, a Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2017 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego. Rozstrzygnięcia te zapadły na podstawie tożsamyh ustaleń faktycznych, Sąd Apelacyjny zaaprobował, bowiem w całości ustalenia Sądu pierwszej instancji. Z aprobatą tego Sądu spotkała się również ocena prawna Sądu Okręgowego. Z ustaleń faktycznych wynikało, że powód prowadzi działalność gospodarczą w branży budowlanej. Spółka zajmuje się projektowaniem i realizacją kompletnych obiektów przemysłowych w systemie „zaprojektuj i zbuduj”. Pozwany podjął decyzję o wybudowaniu centrum pakowania logistycznego, którego funkcja miała polegać na obsłudze kluczowych kontrahentów spółki z o.o. działającej pod firmą K., świadczącej usługi w zakresie

pakowania eksportowego i logistyki przemysłowej. Do negocjacji warunków umowy strony przystąpiły z początkiem maja 2015 r. W toku negocjacji strony dokonały wstępnej analizy ofert. Projekt umowy został przesłany stronie powodowej, która miała możliwość odniesienia się do poszczególnych jego punktów. Dalsze negocjacje były prowadzone w formie osobistych spotkań przedstawicieli strony powodowej i pozwanego. Strony pozostawały również w systematycznym kontakcie przy pomocy poczty elektronicznej przysyłając sobie nawzajem propozycje zmian do projektu umowy. W trakcie negocjacji strony uzgodniły, że inwestycja zostanie podzielona na poszczególne etapy nazywane kamieniami milowymi. Strona powodowa wnioskowała o przyjęcie sposobu rozliczania polegającego na rozliczaniu prac w miarę ich postępu. Strony negocjowały warunki zabezpieczenia właściwego wykonania umowy przez weksle i kaucję a także obowiązek zapłaty kar umownych i ich wysokość, ustaliły dziewięć etapów umowy i termin ostatecznego zakończenia inwestycji. Dopuszczono jednostronną zmianę harmonogramu rzeczowo-finansowego i zmianę terminu wykonania umowy do dnia zakończenia etapu drugiego. Umowa została zawarta w dniu 30 czerwca 2015 r., jej przedmiotem było kompleksowe, bezusterkowe wykonanie robót projektowych, budowlanych i wykonawczych w systemie „zaprojektuj i wybuduj” dla zespołu budynków produkcyjno-magazynowych i socjalno-biurowych na działkach w G. przy ul. W.. Wynagrodzenie ryczałtowe wykonawcy za wykonanie przedmiotu umowy strony określiły w § 3 umowy na kwotę 8.200.000 zł plus VAT w wysokości wynikającej z obowiązujących przepisów, w podziale na kamienie milowe, zgodnie z załącznikiem nr 2 do umowy. W § 14 ust. 1 umowy strony postanowiły, że wykonawca zapłaci inwestorowi karę umowną: a) za opóźnienie w oddaniu kamieni milowych w wysokości 0,5 % wartości kamienia milowego netto dla danego kamienia milowego za każdy dzień opóźnienia, licząc od następnego dnia po upływie terminu umownego realizacji kamienia milowego, b) za opóźnienie w oddaniu kompletnego przedmiotu umowy w wysokości 0,2 % wartości wynagrodzenia umownego netto całości wartości przedmiotu umowy za każdy dzień opóźnienia, licząc od dnia następnego po upływie terminu umownego określonego w § 2 umowy. Kary umowne za opóźnienie w kamieniach milowych i całości realizacji przedmiotu umowy miały zastosowanie wyłącznie w przypadku

przekroczenia terminu końcowego realizacji przedmiotu umowy (§ 14 ust. 2 umowy). W § 2 pkt 8 umowy strony oświadczyły, że wykonawca do dnia zakończenia kamienia milowego nr 2 będzie miał prawo do jednostronnej zmiany harmonogramu rzeczowo-finansowego stanowiącego załącznik nr 2 do umowy oraz zmiany terminu wykonania przedmiotu umowy. Zmiana nie mogła prowadzić do przedłużenia terminu wykonania umowy o więcej niż 2 miesiące.

W trakcie realizacji umowy dokonywano odbiorów kolejnych kamieni milowych. W dniu 24 grudnia 2015 r. doszło do odbioru kamienia milowego nr 2. Z dniem 12 stycznia 2016 r. stwierdzono wykonanie kamienia milowego nr 3. Wykonanie kamienia milowego nr 4 stwierdzono warunkowo z dniem 26 lutego 2016 r. Początkowo kamień milowy nr 5 uznano za niewykonany. Jego odbiór nastąpił 10 marca 2016 r. Podobnie, początkowo tj. w dniu 26 kwietnia 2016 r. nie doszło do odbioru kamienia milowego nr 6. Odbiór nastąpił 5 maja 2016 r. Odbiór kamienia milowego nr 7 zakończył się z dniem 9 czerwca 2016 r. Nieodebrany w dniu 12 lipca 2016 r. kamień milowy nr 8 został zaakceptowany 28 lipca 2016 r. Czynności odbiorowe kamienia milowego nr 9 zakończyły się odmową odbioru w dniu 3 sierpnia 2016 r. W dniu 23 maja 2016 r. kierownik budowy zgłosił w dzienniku budowy zakończenie robot budowlanych i zamknął dziennik. Inspektor nadzoru inwestorskiego w dniu 30 maja 2016 r. ocenił, że wobec niewykonania części prac decyzja ta była przedwczesna.

W połowie 2016 r. miały miejsce spotkania, w których uczestniczyli przedstawiciele stron. W ich trakcie proszono wykonawcę o podanie terminu zakończenia inwestycji oraz poinformowano go o możliwości naliczenia kar umownych i ich wysokości. W szczególności, w trakcie spotkania w dniu 16 czerwca 2016 r. przedstawiciele inwestora przekazali stronie powodowej informację o tym, że na dzień planowanego zakończenia umowy (29 maja 2016 r.) prace nie zostały zakończone i na ten dzień wykonawca pozostaje w zwłoce w realizacji umowy wynoszącej 18 dni. Pozwolenie na użytkowanie wybudowanego przez powoda obiektu w postaci hali przemysłowej z zapleczem socjalno-biurowym wraz z infrastrukturą towarzyszącą zostało wydane przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w dniu 8 czerwca 2016 r.

Pozwany pismem z dnia 13 września 2016 r. wezwał powoda do zapłaty kwoty 4.082.637,58 zł tytułem kar umownych za zwłokę w wykonaniu robót budowlanych. Na karę tę złożyły się kwoty obliczone za zwłokę w oddaniu kamieni milowych o numerach od 2 do 9 oraz kwota 1.738.400,00 zł za opóźnienie w oddaniu kompletnego przedmiotu umowy wynoszące 106 dni. Pozwany zaznaczył w wezwaniu, że z uwagi na brak wydania inwestorowi przedmiotu umowy, kary umowne będą naliczane także po dniu 12 września 2016 r.

Sąd Okręgowy dokonując oceny prawnej przytoczonych wyżej ustaleń faktycznych zwrócił uwagę, że umowa była wyrazem indywidualnej woli stron, wypracowanej w trakcie wielokrotnych spotkań i wymiany kolejnych propozycji dotyczących jej zapisów. Powód nie miał zastrzeżeń do zapisu zezwalającego inwestorowi na naliczenie kar umownych w przypadku opóźnienia w oddaniu poszczególnych etapów inwestycji jak i oddaniu kompletnego przedmiotu umowy, mając świadomość, że pozwanemu zależało na jak najszybszym zakończeniu realizacji kontraktu i skomercjalizowaniu wybudowanych obiektów. Waga tych zapisów była o tyle istotna, że uwzględniając stanowisko strony powodowej, pozwany zrezygnował z zabezpieczeń w formie kaucji i ubezpieczenia kontraktu oraz poszedł na ustępstwa w zakresie zabezpieczenia wekslowego. Sąd Okręgowy nie znalazł też podstaw do podzielenia zarzutu, że w umowie są zapisy uzależniające terminowe jej wykonanie od wierzyciela i dopuszczające możliwość obciążenia wykonawcy karami umownymi związanymi z działaniem inwestora. Odwołując się do literalnej treści § 14 ust. 1 umowy podniósł, że skoro mowa jest w nim o oddaniu „kamieni milowych” i kompletnego przedmiotu umowy, to sformułowanie to jest równoznaczne z zaofiarowaniem świadczenia przez wykonawcę. Innymi słowy, oddanie etapu, czy też „kamienia milowego” mogło odnosić się tylko do zgłoszenia wykonawcy wykonania danego odcinka prac. Zwrócił przy tym uwagę, że badanie czy tego rodzaju zgłoszenie odpowiadało rzeczywistemu stanowi rzeczy nie było i nie mogło być przedmiotem niniejszego postępowania, tak jak i analiza prawidłowości wyliczeń przez pozwanego kar umownych w oparciu o kwestionowany zapis. Za bezzasadny uznał również zarzut, jakoby sporne postanowienia miały pozostawać w sprzeczności z art. 483 § 1 k.c., wskazał, że nie budzi wątpliwości jurydycznych dopuszczalność zastrzeżenia kary

z różnych tytułów związanych z innymi przejawami niewykonania zobowiązania, o ile kary te wzajemnie się nie wykluczają. Przy tych samych założeniach, co do zasady, możliwe jest też w ramach swobody kontraktowania umówienie się przez strony, że kary umowne podlegają sumowaniu. W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego, że strony zastrzegły jedną karę umowną za opóźnienie w wykonania przedmiotu umowy, a w § 14 umowy ustalony został jedynie sposób jej wyliczenia. Zwrócił uwagę, że zapis ten stwarzał dla powodowej spółki możliwość uniknięcia obowiązku zapłaty kary umownej w przypadku zniwelowania opóźnienia przy realizacji następnych etapów inwestycji. W razie przyspieszenia prac i terminowego zrealizowania kompletnego przedmiotu umowy, powód nie byłby obciążony karami za brak terminowego realizowania poszczególnych „kamieni milowych”. Zapisem chroniącym interesy powódki była również możliwość jednostronnego przedłużenia terminu wykonania inwestycji o miesiąc. Tym samym nie było podstaw przyjęcia, że postanowienia umowy w kwestionowanym zakresie wykraczają poza zakreślone w art. 353¹ k.c. granice swobody kontraktowania. Wskazał, że co prawda skonstruowana w umowie metoda naliczania kar umownych może budzić wątpliwości, gdyż stwarza możliwości osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści przez inwestora, jednakże sam sposób ich wyliczenia, będący wynikiem wspólnej woli stron, ich zamiaru i celu kontraktu, nie wpływa na nieważność spornych postanowień, a jedynie może prowadzić do ich obniżenia na żądanie dłużnika, w ramach podniesionego przez niego zarzutu ich miarkowania w toku ewentualnego procesu o zapłatę.

Jak wskazano, Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda aprobuując w całości przytoczoną ocenę prawną i również zwrócił uwagę, że zarzuty powoda przeciwko postanowieniom § 14 umowy, są właściwe dla procesu o zapłatę kar umownych, w takim bowiem procesie sąd rozważa przesłanki z art. 484 § 2 k.c., dokonuje wykładni umowy, rozważa zasadność naliczenia kary umownej z punktu widzenia powstania okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sąd Apelacyjny opartej na zarzucie naruszenia prawa materialnego, powód zarzucił naruszenie art. 58 k.c. w związku z art. 353¹ w związku z art. 483 § 1 k.c. „przez uznanie, że wystarczającym dla realizacji określoności kary umownej, wyrażonej w art. 483 § 1 k.c. jest ustalenie

kary za każdy dzień trwania zdarzenia, na wypadek którego kara została zastrzeżona i nie ma przy tym konieczności określenia ani końcowego terminu naliczania kary ani też ich maksymalnej wysokości, jak również uznanie, że dopuszczalne jest zawarcie umowy, w myśl której za jedno zdarzenie może być naliczanych wiele kar umownych, podczas gdy tego rodzaju postanowienie w umowie, jako stanowiące o nieokreślonej karze umownej jest bezwzględnie nieważne jako przekraczające granice swobodnego kształtowania stosunków cywilnoprawnych”.

We wnioskach kasacyjnych powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i zmiany wyroku Sądu Okręgowego przez ustalenie, że § 14 ust. 1 i 2 umowy zawartej przez strony są bezwzględnie nieważne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Żądanie ustalenia nieważności czynności prawnej w części, a więc wytoczenie powództwa mającego podstawę prawną również w art. 189 k.p.c. wymaga zwrócenia uwagi na dwie okoliczności. Po pierwsze, rzeczą sądu było rozważenie, czy powód ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Po drugie, wymagało ustaleń i oceny czy w okolicznościach rozpoznawanej sprawy żądanie ustalenia nieważności jednego tylko postanowienia umowy jest w świetle art. 58 § 3 k.c. dopuszczalne.

Strony procesu zawarły umowę, której przedmiot, szeroko ujęty w jej § 1, objął zarówno roboty budowlane, jak i inne czynności, które można kwalifikować m.in., jako dzieło, zlecenie, świadczenia usług. Umowa zawierała postanowienia określające obowiązki i prawa stron na etapie wykonywania umowy, uprawnienia kształtujące, postanowienia odnoszące się do rękojmi i gwarancji, a także regulowała skutki nienależytego wykonania umowy przewidując m.in. zryczałtowane odszkodowanie w postaci kar umownych płatnych przez powoda w razie opóźnienia w wykonaniu poszczególnych etapów inwestycji i w razie opóźnienia w oddaniu kompletnego przedmiotu umowy.

Żądanie ustalenia nieważności odnosiło się wyłącznie do fragmentu tej umowy, § 14 ust. 1 i 2. Uregulowanie dotyczyło skutków nienależytego wykonania umowy, nie należało więc do tej kategorii składników treści czynności prawnej,

które wpływają na jej istotę, jednakże mocą woli stron zostało podniesione do rangi istotnych składników tej czynności. Takie składniki czynności prawnej, stając się z woli stron elementem czynności prawnej, powodują, że zarzut ich nieważność może skutkować nieważnością całej czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.). W obowiązującym porządku prawnym nie jest wyłączone stwierdzenie częściowej nieważności czynności prawnej, jednakże działanie takiej sankcji podlega regulacji zawartej w art. 58 § 3 k.c. Powołany przepis stanowi, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy, co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Stąd też, w sytuacji, gdy żądanie ustalenia nieważności dotyczy tylko fragmentu umowy, istnieje potrzeba dokonania oceny czy bez postanowień, według powoda dotkniętych nieważnością, umowa zostałaby zawarta, przy czym ocenę taką należy przeprowadzić przy uwzględnieniu okoliczności towarzyszących dokonaniu rozpatrywanej czynności prawnej i oprzeć ją na zobiektywizowanym kryterium w postaci oczekiwanego w takich okolicznościach zachowania się człowieka rozsądnego. Innymi słowy, w świetle art. 58 § 3 k.c. chodzi o ustalenie, czy uwzględniając konkretne okoliczności, w jakich dokonano czynności prawnej i zakładając rozsądną ich ocenę, doszłoby do dokonania czynności prawnej przez strony bez nieważnych postanowień, czy też nie. Jeżeli ocena taka doprowadziłaby np. do wniosku, że stwierdzenie nieważności wskazywanego w pozwie fragmentu eliminuje z umowy istotny element jej struktury, a więc, że bez takiego umownego uregulowania, tu: skutków nienależytego wykonania umowy, umowy by nie zawarto, rozstrzygnięcie o powództwie w zgłoszonym kształcie nie byłoby możliwe (art. 321 § 1 k.p.c.).

Z powyższego wynika, że rzeczą Sądu, przed badaniem, czy uregulowanie objęte § 14 ust. 1 i 2 umowy narusza art. 353¹ w związku z art. 483 § 1 k.c., było, w pierwszej kolejności, dokonanie oceny stopnia doniosłości, jaką dla podmiotów dokonujących czynności prawnej, miały postanowienia § 14 ust. 1 i 2 umowy. Bez pozytywnego przesądzenia, co jest sferą faktów, a tymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że bez kwestionowanych postanowień umownych czynność prawna zostałaby dokonana, nie tylko nie jest możliwe, ale przede wszystkim przedwczesne jest odnoszenie przez Sąd Najwyższy do zarzutów

rozpoznawanej skargi kasacyjnej naruszenia przepisów prawa materialnego, a więc ocena, czy powołane podstawy uzasadniają uwzględnienie tej skargi czy też jej oddalenie.

W rodzajowym trójpodziale powództw na powództwo o ukształtowanie, powództwo o świadczenie i powództwo o ustalenie istnienia bądź nie istnienia stosunku prawnego lub prawa, żądanie ustalenia nieważności umowy mieści się w kategorii ostatniej, stąd też, niezależnie od podstawy prawnej właściwej dla danej sprawy (w okolicznościach sprawy niniejszej jest to art. 58 § 1 w związku z art. 353¹ i art. 483 § 1 k.c.), podstawę tę stanowi również art. 189 k.p.c. Powołany przepis wymaga, aby powód wytaczając powództwo o ustalenie istnienia/nieistnienia stosunku prawnego lub prawa miał w tym interes prawny. Interes prawny stanowi przesłankę merytoryczną powództwa o ustalenie, decydującą o jego skuteczności. Jakkolwiek stronie stosunku prawnego nie można odmówić interesu prawnego w ustaleniu nieważności tego stosunku, to jednak mieć należy na uwadze, że o potrzebie wszczęcia oznaczonego postępowania i uzyskania oznaczonej treści orzeczenia decyduje, istniejąca obiektywnie, potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Potrzeba ta może wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i też może zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość, co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji. Pojęcie interesu prawnego powinno być więc interpretowane z uwzględnieniem oceny, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości w tym zakresie i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, a więc czy definitywnie zakończy istniejący spór, ewentualnie, czy zapobiegnie takiemu sporowi w przyszłości. Przyjmuje się jednak, że w sytuacji, gdy powodowi przysługuje z danego stosunku prawnego zaspokajające potrzebę ochrony dalej idące powództwo, o świadczenie, to w zasadzie nie ma on interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Również wówczas, gdy przeciwko powodowi wytoczone zostało powództwo o świadczenie, mające podstawę w stosunku prawnym, w odniesieniu, do którego twierdzi on, że nie istnieje, powód traci interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli może w takim procesie podnieść zarzut

niweczący roszczenie. Sąd nie wyjaśnił, czy w procesach o zapłatę wynagrodzenia bądź w procesie o zapłatę kary umownej powód mógłby uzyskać, przez podniesienie stosownego zarzutu, również obronnego, taką samą ochronę, jakiej oczekiwał wytaczając powództwo o ustalenie.

Z przedstawionych przyczyn Sad Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.